

EXPRESS

JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23
TELEFON Nr. 190.
Konto P. K. O. Nr. 408.895.
Redaktor przyjmuje:
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,
niezależne
czasopismo
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanym gr. 40.
" " " " w kronice " 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 " —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
" " " " "nadesłanego" „kroniki” i na pier-
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 20.

Jarosław, sobota 14 maja 1932.

Rok V.

RESTAURACJA „GRAND“ ALTSCHÜLERA, w Jarosławiu, Grunwaldzka 18.

Tel. 113 | wydaje smaczne i zdrowe, na świeżym maśle sporządzone **objady z 3 dań i kolacje z 2 dań po zł. 1'40.**
W abonamencie miesięcznym wraz z pieczywem tylko zł. 1'20.
Całodzienne utrzymanie: śniadanie, objad, podwieczorek i kolacja à la carte, zł. 120 miesięcznie.

Cenna enuncjacja Ks. Prymasa.

O nie nadużywanie powagi Kościoła dla celów partyjnych.

Zagadnienie stosunku Kościoła do Państwa nie jest zapewne nowe. Niemniej przecież jest palące, a jeśli mowa o Polsce, — nawet niepokojące. Wystarczy, że zajmuje ono od dłuższego czasu umysły inteligentniejsze i rewoltuje dość szerokie masy szarych obywateli, odległych od skłonności i możności spoglądania na świat z perspektywy przesłanek filozoficznych, a ustosunkowujących się do rzeczywistości na podstawie bezpośredniego odczuwania jej przejawów.

Niema żadnego powodu ukrywać, że na przestrzeni lat niepodległego bytu odrodzonej Polski, stosunek reprezentującego Kościół kleru do życia naszego państwa i społeczeństwa wyrastał głównie z przesłanek natury politycznej, a w znikomej tylko części z kryteriów etycznych, w ramach filozofii katolickiej.

Niepodobna ocenić ogromu niebezpieczeństwa, płynącego dla Kościoła z takiego spaczenia jego misji. Jeśli kler rezygnuje z roli strażnika powszechnych kanonów etycznego życia człowieka i współzycia gromady ludzkiej, na rzecz udziału w rozgrywce sił społecznych na terenie przekonań politycznych, stając oczywiście obok jednej z walczących stron i przeciwstawiając się innym, — z konieczności wyrastać musi problem poszukiwania poza Kościołem instytucji, kształtujących w rzeszy społecznej normy etycznego życia, bez czego — tłum ludzki nigdy nie stanie się społeczeństwem.

Jeśli ktoś sądzi, że w Polsce problem taki nie istniał i nie istnieje, jest w głębokim błędzie. A mówimy o tem otwarcie, ponieważ — jak sądzimy — nie jest zapóźno na naprawienie zła. Lecz też i nie jest zawcześnie. Konflikt stoi u progu dnia jutrzejszego, a jego siłą motoryczną jest dramat w duszach olbrzymich zastępów ludzi, potępianych przez kler, a więc przez Kościół za ideową służbę sprawie swego Państwa i inte-

resom swego Narodu. Nie bez znaczenia dla plastyki obrazu będzie dodać, że dramat ten, przeżywają przeważnie najcięższe, najideowsze i najdzielniejsze siły społeczne, te, które z istotą Państwa związane są węzłami najmocniejszymi, nierozzerwalnymi.

Jeśli ze stanowiska hierarchji kościelnej ten obraz rzeczywistości nie jest dokładnie widzialny, jest niewątpliwie naszym obowiązkiem zwrócić nań jej uwagę. Albowiem tylko umysłem płytkim może się wydawać, iż zagadnienie leży w walce o rząd dusz.

W rzeczywistości wiemy tylko, że społeczeństwo trudno jest wytrącać z wyżłobionych przez dzieje łożysk rozwojowych, lecz raz z nich wytrącone popadają w nieobliczalną pasję ruchu. Napewno nie leży w intencjach Kościoła prowokowanie podobnej katastrofy. Lecz napewno nie przyczyni się on do uchylecia niebezpieczeństwa, póki nie zejdzie z areny walk partyjno-politycznych i nie powróci do roli stróża norm etyki chrześcijańskiej w życiu narodu; póki nie zrezygnuje z tworzenia własnych organizacji społecznych i nie stanie się przyjacielem wszystkich. Jeśli dobrze zrozumieliśmy, list pasterski ks. kardynała Augusta Hlonda z dn. 23 kwietnia, jest on wyrazem uznania tej konieczności ze strony pierwszego dostojnika Kościoła w Polsce. Dlatego nazwaliśmy go w tytule cenną enuncjacją.

Dostojny kaznodzieja podejmuje właśnie problem etyki państwowej z punktu widzenia nauki Kościoła, określając jego stosunek do Państwa, oraz ustalając zasady chrześcijańskiej etyki państwowej, jeśli chodzi o stosunek obywatela do Państwa. Wyznacza on wyraźnie Kościołowi zadanie „stróża zasad moralnych w życiu publicznym”, ustalając wyraźnie, iż „zwierzchnicza władza państwowa jest suwerenna,

bo jej i tylko jej przysługuje najwyższe prawo rządzenia państwem i kierowania jego sprawami, niezależnie od innych czynników wewnętrznych czy zagranicznych”.

To sformułowanie, zamienione na praktykę życia, może wydać błogosławione skutki. Zwłaszcza, jeśli przedmiotem nauki Kościoła stanie się również wskazany przez ks. Prymasa zarys chrześcijańskiej etyki obywatelskiej. „Na czoło powinności obywatelskich — czytamy w liście pasterskim — wysuwa się posłuszeństwo i szacunek, zasadzające się na prawie przyrodzonym, z którego władza państwowa bierze swój początek. Katolik jest obowiązany zachowywać należyty stosunek do prawowitej władzy, bez względu na przyjętą w państwie formę rządów i bez względu na to, w czym ręką władza spoczywa”.

Oczywiście skuteczna w tym kierunku działalność Kościoła nie jest możliwa bez usunięcia jego powagi z areny polityki. To też ks. Kardynał nakazuje „wstrzegać się utożsamiania pewnych kierunków i interesów partyjnych z kościołem, nadużywania jego powagi dla celów wyborczych, partyjnych i wciągania go do sporów na korzyść tego lub owego odłamu politycznego”. Amen. Niech się tak stanie.

Habdank.

Francja w żałobie.

Najniespodziewaniej, jak piorun z jasnego nieba, spadła na Francję i na świat cały wieść o zamachu, a następnie — o tragicznym zgonie Prezydenta Pawła Doumera.

Wieść była tembardziej niespodziewana, że wyniesiony w wyborach niedawnych na najwyższą godność państwową Paweł Doumer był mężem, przed którym chyliły się wszystkie głowy z najwyższym szacunkiem, który w nikim, w żadnym obozie politycznym nie budził uczuć nienawiści. Długoletnia działalność publiczna Paul Doumer'a — to szereg wybitnych zasług, to dzie

Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien
wody mineralne krajowe i zagraniczne
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO

Telefon 176.

NA SEZON WIOSENNO-LETNI

poleca:

**Najnowsze płaszcze,
kostjumy damskie
i płaszczyki dla dziewcząt**

LEON BLATT
JAROSŁAW, Grunwaldzka 12.

**Wykwintne raglami-trenchcoaty,
ubrania męskie, ubranka i płasz-
czyki dla chłopców i mundury studenckie**

Wylączna sprzedaż modeli damskich światowych firm.

W ogromnym wyborze!

Warunki dogodne!

siatki lat intensywnej, czystej i bezinteresownej pracy dla Francji. Podczas Wielkiej Wojny Paul Doumer oddał Ojczyźnie, co miał na świecie najdroższego — czterech synów, którzy wszyscy zginęli w obronie Ojczyzny. Ale też wymownym dla całego świata gestem było, gdy nowowybrany Prezydent Republiki Francuskiej, natychmiast po dokonaniu aktu elekcji, udał się na cmentarz, by swą dostojną głowę pochylił nad mogiłą synów. Łatwo odgadnąć, jaką rozmowę prowadził Prezydent Francji z duchami poległych synów.

Jako polityk Paweł Doumer należał do tych, dla których wyraz „bezpieczeństwo“ nie jest pustym dźwiękiem i który nigdy nie dał się uwieść mglistymi mrzonkami „zaufania“. Może dlatego Paweł Doumer był zdecydowanym i szczerym przyjacielem Polski, niezachwianym stróżem sojuszu Polski i Francji. Żałoba, jaką okryła się Francja ze zgonem swego Prezydenta, jest tem głębsza, że tragiczna śmierć Jego jest, zdaje się, ślepym poprostu wypadkiem, zaś zabójca najwyższego dostojnika Francji jest jednym z tych niebezpiecznych manjaków politycznych, którzy w swem gorączkowym miotaniu się w życiu politycznym uspakajają się dopiero... na szafocie.

Zabójca Prezydenta Francji należał wprawdzie niegdyś do rosyjskiej partii komunistycznej, ale nawet ze stanowiska tej partii trudno dopatrzeć logiki w jego krwawym czynie. Chyba, gdyby chodziło tutaj o prowokację, przed której potwornością wzdyga się serce i sumienie normalnego człowieka, Nieuchwytność motywów zbrodni Gorgulewa przypomina żywo dokonany przed laty zamach śmiertelny na ówczesnego Prezydenta Francji Sadi-Carnota.

Jak wówczas tak i teraz, niepodobna zrozumieć, dlaczego, poco i w jakim celu przelana została krew i zgaszone życie człowieka, którego Naród Francuski powołał na najwyższą godność w Państwie.

Zbrodniczy zamach na Prezydenta Pawła Doumer'a cała Francja odczuje z pewnością jako wielką stratę moralną, jako niezasłużoną niczem krzywdę, wyrządzoną przez zbrodniarza czy szaleńca, wreszcie, jako zamach na godność Państwa i Narodu Francuskiego, zamach tembardziej oburzający, że dokonany przez cudzoziemca, korzystającego ze wspaniałomyślnej gościnności wielkiej i pięknej Francji.

Polska niewątpliwie podzieli wszystkie te uczucia swej sojuszniczki, cały naród polski w smutku i żałobie pochylił głowę na świeżo rozwartą mogiłą Dostojnego Prezydenta Republiki Francuskiej i zasłużonego Syna Francji, najstarszego członka tej rodziny żołnierskiej, która poległa cała — na posterunku i za Ojczyznę.

Dzeta.

Przyszły obraz ustrojowy szkoły polskiej po myśli nowej ustawy

(Dokończenie)

Jak z wykresu widzimy, grupowe kształcenie ustawowe zacznie się już w przedszkolach, które gromadzić będą dziatwę od 4 — 6 r. życia włącznie. W 7-mym roku życia wstępuje wychowanek w progi szkoły powszechnej. Gdy tu przejdzie on sobie choćby tylko I. koncentrum nauki, obejmujący jednak dla szkół niżej zorganizowanych pełne 6 — 7 lat nauki, będzie mógł przejść sobie do szkół zawodowych niższych, które umożliwią mu przejście do szkolnictwa zawodowego średniego (o typie gimnazjum) po którego ukończeniu dostać się będzie mógł i do liceum zawodowego a nawet przejść do szkoły wyższej, akademickiej. Gdy natomiast w danym

ośrodku będzie szkoła powszechna o II. i III. koncentrze, to będzie mógł ów wychowanek przejść sobie koncentrum II. po którym skierować się będzie mógł do gimnazjum 4 letniego, a po niem na liceum, zróżnicowane na typy (jak dzisiejsze gimnazja) ewentualnie wybierze liceum pedagogiczne, liceum wychowawców przedszkoli lub liceum zawodowe. Będzie on także mógł po skończonym kursie gimnazjalnym przejść sobie do rocznej szkoły przysposobienia zawodowego z której, przejść będzie mógł na stanowisko. Jeżeli zaś ograniczy się tylko do szkoły powszechnej, to po jej ukończeniu, oddać się może szkole zawodowej stopnia średniego (gimnazjalnego) a także przejść będzie mógł do rocznej szkoły przysposobienia zawodowego stopnia niższego, po której odda się pracy społecznej, podlegając jeszcze doksztalcaniu do lat 18-u. Jedne ze szkół zawodowych stopnia gimnazjalnego będą organizowane na podbudowie 6-o klas. szkole powszechnej, inne na 7-ej klasie tejże szkoły. Różnica będzie nietylko ta, że w drugiej będzie młodzież o rok starsza ale i ta, że do szkoły zawodowej gimnazjalnej będzie miała bezpośredni wstęp dziatwa z niższych szkół zawodowych dwu i trzyletnich. Gdy któryś z wychowanków nie będzie mógł ukończyć pełnej szkoły zawodowej 4-o letniej, to będzie miał możliwość przejść już po niższej szkole zawodowej dwuletniej, czy po dwu latach średniej szkoły zawodowej na niższe, a ewentualnie i wyższe kursy zawodowe na których zaokrągli sobie nabytą wiedzę, przechodząc na stanowisko społeczne.

Na podbudowie 6-o letniej szkole powszechnej organizowane będą 4 letnie seminarja ochroniarskie, po których ukończeniu, przechodzić będą wychowankowie do dwuletniego liceum ochroniarskiego.

Na wykresie prawostronnym mamy wyraźnie zobrazowaną szkołę powszechną o wszystkich trzech koncentrach z ustawowem doksztalcaniem opartem na koncentrze III. II. i I. oraz zawodowe doksztalcanie szkolne dla wszelkich kategorii mistrzów z których jedni rekrutować się będą z absolwentów szkoły powszechnej koncentru pierwszego, inni drugiego. Po przejściu następnie przez nich 3 letniej szkoły zawodowej doksztalczącej, odbyć oni muszą trzyletnią praktykę zawodową, po której ukończeniu, zapisani będą do trzyletniej szkoły mistrzów i nadzorców.

Tak poważna rola szkolnictwa zawodowego jest wcieleniem głębokich konieczności rozwojowych współczesnego życia w kierunku gospodarczym, w kierunku budowania mocnych podwalin materialnych dla naszego samoistnego bytu państwowego. Szkolnictwo to tak dziś jeszcze lekceważone naukowo i praktyczne, zyskuje w nowej ustawie pełne uobywatelenie i równouprawnienie ze szkolnictwem ogólnokształcącym.

Fakt zaś przeprowadzenia przez szkolnictwo średnie ogólnokształcące wychowanków na nauczycieli szkół powszechnych, a tem samem opóźnienia chwili wyboru tego zawodu przez dzisiejszego wychowanka szkoły powszechnej, dowodzi głębokiego ustawowego doceniania tego zawodu i dążenia do wymarzonego typu nauczyciela o pełnem wykształceniu ogólnem, jako podbudowie wykształcenia szkolnego.

Zasadnicze linje konstrukcyjne omawianej ustawy uzupełni nowy kierunek programów szkolnych, opracowanych zgodnie z poglądami współczesnej pedagogiki, które odciążając wychowanków od balastu materiału nauczania, mocno jednak związanych ze środowiskiem jego życia i na niem dalej snujących ogólnie państwową więź myślową.

Przez rzetelny i praktyczny stosunek do współczesnego życia, liczenie się z jego możli-

wościami, przez konsekwentne przeoranie całej dziedziny szkolnictwa średniego i zawodowego, przez szczere dążenie do zrealizowania zagadnienia powszechnego nauczania, niezaprzeczonego wysiłku w kierunku emancypacji zdolniejszej młodzieży, wreszcie przez poważny stosunek do sprawy kształcenia uauuczycieli, ustawa ta ma wysokie walory społeczno wychowawcze sięgające w daleką naszą lepszą przyszłość, które snuć się będą po linii ideału państwowego programu pedagogicznego.

Z poglądowego przedstawienia wszelkich możliwości zdobywania wiedzy widzimy, iż konstrukcja ustawowa stwarza nieporównanie lepsze warunki, niż to wiemy przy dzisiejszym stanie rzeczy. Stąd też społeczeństwo nasze powinno jak najpozytywniej ustosunkować się do niej, oczekując z pełnem zaufaniem jak najpomyślniejszych rezultatów wychowawczych z jej realizacji. Najbliższa przyszłość będzie tego najwymowniejszym dowodem.

Stwórzmy tylko odpowiednią atmosferę do jej realizacji oraz zechciejmy po obywatelsku w niej współdziałać.

Letniowski Paweł.



CHRONIĆ WASZE OCZY
WASZ NAJCENNIJSZY SKARB.

STOSUJCIĘ ZARÓWKI
PHILIPS ARGENTA

List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta.)

Obchód 3-go Maja wypadł w tym roku bardzo uroczysto. Po nabożeństwie tak w kościele parafjalnym jak i w synagodze odbył się pochód organizacyj wojskowych i cywilnych na rynek, gdzie ustawiły się przed pomnikiem króla Władysława Jagiełły. Tu kierownik szkoły powszechnej męskiej, p. Kazimierz Kaliciński wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie, którego zgromadzeni wysłuchali w skupieniu. Wieczorem odbyła się staraniem miejscowego koła T. S. L. w sali Sokoła uroczysta akademja, na której program złożyły się: Przemówienie p. dyrektora gimnazjum Zabielskiego, śpiewy chóru gimnazjalnego, śpiew solowy p. Niny Zabielskiej oraz przedstawienie części Ballady Juljusza Słowackiego. Odegrano akt I. i część II. a więc tylko tę część tragedji wieszczą, która jest osnutą na tle piosenki ludowej i stanowi pewną dającą się wyodrębnić całość. Reżyserowała p. Jadwiga Zabielska, grając równocześnie rolę matki a ilustrację muzyczną wykonała na pianinie p. Helena Kleinmanowa. Dekoracyjną częścią przedstawienia zajął się p. prof. M. Sołowij, który wywiązał się ze swego zadania doskonale. Gopło stanowiące tło akcji, było w dekoracyjnem wykonaniu p. Sołowija poważnym czynnikiem nastrojowym. Z pośród grających wybiła się na pierwszy plan p. Barbara Pelcowa (Balladyna), która odegrała swą rolę z werwą. Ujmowała widzów urodą, wdziękiem i szczerością gry p. Nina Zabielska. Świetnie wywiązała się z roli Goplany p. J. Sławińska. Z męskich ról najlepiej wypadła rola Grabca, którego grał p. porucznik Kłosiński. Potrafił dodać nieco komizmu postaci, nie popadając w przesadę. Pustelnik p. prof. Przedziemińskiego i Kirkor p. Dobrowolskiego dostosowali się do ogólnego poziomu grających. Poraz pierwszy p. Jadwiga Zabielska wystąpiła jako aktorka. Z każdego słowa, z każdego jej gestu można było poznać prawdziwy talent sceniczny. Dochodzą nas słuchy, że miejscowe koło

T. S. L. nosi się z zamiarem wystawienia „Baladyny” w okolicznościowych wioskach. Zamiarowi temu należy z radością przyklasnąć, gdyż będzie to wielkim zdarzeniem kulturalnym w naszym powiecie.

Z sali odczytowej. W ramach cyklu odczytów urządzonych przez tut. grono gimnazjalne wygłosili dnia 30 kwietnia br. *prof. Morgenstern* odczyt pt. „Faust Goethego”, przyczem p. Jadwiga Zabielska odczytała wyimki z tytułowego dzieła, zaś dnia 7. maja br. p. Stanisław Topij, nauczyciel powszechnej szkoły męskiej, odczyt pt. „Thomas Alva Edison”.

Osobiste. Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że kierownikiem powszechnej szkoły męskiej w Przeworsku został zamianowanym p. Kazimierz Koczocik dotychczasowy kierownik szkoły powszechnej w Rozborzu.

Ruch autobusowy na razie odbywa się regularnie tylko między Przeworskiem a Jarosławem utrzymywany przez tzw. Dynówkę. Natomiast na linii Przeworsk-Kańczuga-Dynów ruch jeszcze nie został podjęty z powodu złego stanu gościńca. Jak nas informują ma być ruch podjęty w drugiej połowie maja.

Spectator.

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Z żałobnej karty. Po kilkudniowej zaledwie chorobie na zapalenie opon mózgowych zmarł 12 bm. w 16-tej wiosnie życia bhp. Michaś Jersawitz, ucz. VI kl. gimnazjum I-go. Mimo nadludzkich wysiłków tut. lekarzy nie udało się bhp. Michasia, uratować od nieubłaganej śmierci. Wiadomość, że w sobotę wieczorem zachorował niebezpiecznie i walczy ze śmiercią, zelektryzowała całe tut. społeczeństwo, które żywo zajęło się losem uzdolnionego i powszechnie kochanego Michasia, wypytyując się ustawicznie lekarzy o przebieg choroby. Doszło do tego, że lekarze byli stale zasypywani telefonicznymi pytaniami i na tej drodze wydawali niejako biuletyny. Nigdy może społeczeństwo nasze, a w szczególności szerokie koła obywatelskie i znajomi sędziostwa Jersawitzów, nie interesowały się tak serdecznie losem chorego jak w niniejszym wypadku. A zainteresowanie to ma też swe poważne uzasadnienie. Bhp. Michaś, uczeń zdolny a przytem niezwykle grzeczny i spokojny był przez wszystkich kochany, a w szczególności jako jedyne dziecko sędziostwa Jersawitzów, był przez swych rodziców wprost ubóstwiany, dla których był wszystkim. Nie ma naprawdę słów, aby choćby w przybliżeniu przedstawić tragizm rodziców, którym Opatrzność zadała tak dotkliwy i bolesny cios, temwięcej, że sędzia Dr. Jersawetz nikomu nigdy nie wyrządził żadnej krzywdy i potrafi łączyć zawsze obowiązki sędziego z poczuciem obywatelskim.

Toteż śmierć ich kochanego, jedyne dziecko, — dosłownie wstrząsnęła do głębi tut. społeczeństwo bez względu na wyznanie.

Pogrzeb, który się odbył 13 bm. stanowił imponującą manifestację uczuć dla kochanego Michasia i rodziców. Takiego żałobnego konduktu pogrzebowego o tak nieprzejranej liczbie uczestników — Jarosław dawno nie widział. Z ócz prawie wszystkich, nawet starszych obywateli spływały łzy.

W nieutulonym, bezbrzeżnym żalu pozostałym Rodzicom, dotkniętym tak bezlitosnym i bolesnym ciosem — towarzyszą powszechny, serdeczny żal i szczere z głębi serca płynące współczucie — do których przyłącza się Redakcja naszego pisma.

Cześć świetlanej pamięci kochanego Michasia!

Zmiany w tut. P. P. Komendant powiat. tut. P. P. p. komisarz Munk po niespełna roku urzędowania na tut. terenie został przeniesiony na stanowisko Komendanta powiat. do Łży w województwie Kieleckim.

Agendy Komendanta powiat. P. P. w Jarosławiu objął 9 b. m. p. komisarz Stanisław Skąpski przeniesiony z Szamotuł, wojew. poznańskie.

Uroczyste pożegnanie przeniesionego w

Agencji do przyjmowania zamówień na wieczne pióra na raty poszukiwani. Stała pensja i prowizja. DOM WYSZKÓWY I. Rosenberg WARSZAWA, Bielańska 15

Puzio Wojciech z Ostrowa pow. Jarosław unieważnia skradzioną książeczkę inwalidzką z fotografii wydaną przez P.K.U. Jarosław.

Przeciw hemoroidom?
jedynie „HERIDAL” BARCİKOWSKI

najtańszy i najlepszy środek

Cena tylko
Zł. 3.20



- działa pewnie
- uśmierza ból
- usuwa zapalenie

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych

stan spoczynku p. nadradcy inż. Sobolewskiego, b. kierownika Zarządu drogowego odbyło się 10 bm. w tut. Wydziale powiatowym. W pożegnaniu wzięli udział p. p.: starosta Wąs, sekretarz Wydziału pow. Tyrański, nowomianowany Kierownik Zarządu drogowego inż. Jezierski, oraz wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze Wydziału tak działu technicznego jak i działu administracyjnego. Pan starosta Wąs w swym przemówieniu podniósł wybitne zasługi przeniesionego w stan spoczynku p. nadradcy inż. Sobolewskiego w czasie jego 42-letniej pracy na swym posterunku służbowym. W imieniu samorządu powiat. przemówił p. sekretarz Tyrański, zaś w imieniu personelu drogowego przemawiał p. Kaczor technik drogowy, oraz jeden z dróżników.

Po oficjalnym pożegnaniu, na cześć ustępującego p. inż. Sobolewskiego odbyło się skromne śniadanie, po którym wszyscy uczestnicy ze szczerym żalem żegnali swego długoletniego, zasłużonego współpracownika.

Zwyzka artykułów codziennej potrzeby.

W ostatnim tygodniu jesteśmy świadkami poważnej zwyżki cen artykułów codziennej potrzeby. Podskoczyły w górę ceny za chleb, mięso, wędliny, nabiał i t. d. O ile ewentualna zwyżka cen za nabiał mogłaby być usprawiedliwioną pracą w polu, o tyle niezrozumiałą jest poważna zwyżka ceny mięsa. Mimo podwyższenia ceny mięsa, żalą się nam konsumenci, że otrzymują t. zw. „flaki” i kości, nie mniej żalą się na wagę bułeczek, które są znacznie mniejsze od lukusowych pączków. Nieuzasadniona — zdaniem żalących się — zwyżka odbija się przedewszystkiem na szerokich masach robotniczych i urzędniczych, u których każdy grosz w budżecie domowym — wobec redukcji płac — odgrywa poważną rolę. Wiemy nadto dobrze z nabytego długoletniego doświadczenia, że zwyżka cen momentalnie zostaje zrealizowana, natomiast złotym krokiem postępuje zniżka, nawet w tych wypadkach, gdzie władze ustanowiły zniżkę i potrzeba dopiero energicznej interwencji władz, celem zmuszenia opornych do zniżenia ceny. Obecna zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby zaskoczyła szerokie warstwy, temwięcej, że na całym froncie pracowniczym stosowana jest obecnie generalna obniżka płac.

Pod adresem powołanych czynników apelujemy, aby powyższą sprawą energicznie się zajęły i niedopuszczyły do ewentualnych orgij wyzysku konsumentów.

Z życia organizacyjnego Towarzystwa Gwiazdy. W związku ze sprawozdaniem, które ukazało się pod powyższym nagłówkiem w Nrze z 7 bm. — wskutek przeoczenia — opuściliśmy kilka nazwisk członków Wydziału „Gwiazdy”, którzy obok prezesa p. Dymnickiego, przez swoją żmudną i owocną pracę zajmują poczesne miejsce w rządzie zasłużonych dla Tow. „Gwiazdy”. Są nimi, długoletni i nowowybrany wiceprezes p. radca Wojciechowski, a szczególności gospodarz p. inspektor policji miejskiej Stanisław Rogalski, skarbnik p. Nowak urzędnik kolejowy, oraz sekretarz p. Mizgalewicz urzędnik skarbowy.

Ulica Pełkińska aż na Dolno-przedmieście to najdogodniejszy teren dla nieszczęśliwych wypadków. Państwowemu Zarządowi dróg i Dyrekcji Robót publicznych do wiadomości. Od mieszkańców ulicy Pełkińskiej otrzymaliśmy poniższe uwagi: Ulica Pełkińska aż na Dolne przedmieście przedstawia obraz pożalowania godny. Rynsztoki od 20 — 30 cm. wyższe od powierzchni jezdni, droga pełna wybojów stanowi najdogodniejszy teren dla eksploatacji nieszczęśliwych wypadków. Od listopada 1931 r. leży zgarnięte błoto w rynsztokach, a w bież. roku wogóle błota niezgartywano. Toteż nic dziwnego, że auto chcąc przejechać tą ulicą, zamiast gościńcem, siłą konieczności przejeżdża chodnikiem. Na gościńcu zupełnie nie widać kamieni, toteż na temat konserwacji drogi — toczył się następujący autentyczny djalog między gospodarzem A, z Wólki-Pełkińskiej, a gospodarzem B z Dolnego przedmieścia.



„A: Czemu nic kamienia nie daje się. Przecież istnieje fundusz drogowy.

B: Fundusz drogowy jest, lecz pieniędzy niema.

A. Może kamieni niema?

B. Ale kamienie są! Słuchaj sprawa przedstawia się tak: tu leży na tej drodze jeszcze kamień austriacki, musi się go dotąd zjeździć, aż zostanie tylko polska ziemia, na którą będzie można położyć polski kamień”.

Powyższe pismo oraz djalog, z naszej strony nie wymaga żadnych komentarzy.

Onegdaj bowiem obszernie pisaliśmy o fatalnym stanie dróg i tej ulicy.

Ponawiamy nasz apel pod adresem Państwowego Zarządu dróg w Jarosławiu i Dyrekcji Robót publicz. we Lwowie o zajęcie się tą sprawą, której przyspieszenie istotnie nie cierpi zwłoki.

Dwa wypadki dzieciobójstwa. W dniu 30 z. m. znaleziono noworodka płci żeńskiej w oborniku gospodarza Łozińskiego w Pawłosiowie. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Bronisława Łozińska z Pawłosiowa owego noworodka urodziła 6 marca br., poczem go prawdopodobnie udusiła i zakopała do obornika. Wymienioną przytrzymało i oddano do tut. sądu.

Również w dniu 3 bm. znaleziono w rowie nad Sanem zwłoki noworodka płci żeńskiej, prawdopodobnie uduszonego przez matkę.

Dwułatowiec wojskowy z powodu mgły i braku benzyny zmuszony lądować na polach obok ulicy Pruchnickiej. Samolot wojskowy (dwułatowiec) z 6 p. lotniczego we Lwowie wylądował 3 bm. około godz. 17.45 na polach obok ulicy Pruchnickiej w Jarosławiu. Powodem lądowania był brak benzyny w zbiorniku, oraz stracenie orientacji pilota z powodu mgły. Samolotem zajęła się żandarmerja wojskowa i wojsko. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, po-

wyższy samolot spieszył z pomocą samolotowi wojskowemu, który uległ wypadkowi pod Lubaczowem. Po dokonaniu naprawy, obydwie samoloty opuściły Lubaczów, udając się każdy w swoim kierunku. Wobec mgły dwupłatowiec stracił orientację a pilot stwierdziwszy brak benzyny, zmuszony był wylądować na tut. polach.

Po przywiezieniu benzyny ze Lwowa, samolot 4 bm. w poł. wystartował z powrotem do Lwowa.

Przykre skutki strzału karabinowego. Nieznany dotąd osobnik w gminie Rudki wystrzelił 3 bm. z wojskowego karabinu austr. a zbłąkana kula ugodziła w rękę Iwana Liszkę z Rudki. Dochodzenia w toku.

Ze sportu.

WCSS. Polonia II. (Przemyśl) - W. K. S. Ognisko (Jarosław) 2:2 (2:2) Pierwsze tegoroczne zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. B. rozegrane we czwartek dnia 5 b. m. z najpoważniejszą drużyną podokręgu przemyskiego, zgotowały nam niemało emocji. Goście wystąpili z 4 graczami I-szej drużyny, gospodarze bez Skowrońskiego, co narzuciło tym ostatnim lekką tremę, czego dowodem bramka uzyskana w 1' gry przez Polonię ze strzału Studzińskiego.

Ta niespodzianka podziałała jednak korzystnie na miejscowych, którzy podjęli natychmiastową kontrakcję i ciągłymi wypadami zagrażali gościom. Wskutek braku zgrania lewej strony kończą się ataki bezbramkowo. Dobre trio obronne gości, ratuje ich przed klęską (Duda). W 10' przebija się środek napadu gości, przez nieudolną obronę (Zaremba) gospodarzy i Sinda z prowadzenia uzyskuje 2-giego gola. Odtąd zaznacza się zupełna przewaga miejscowych, których niebezpieczne ataki unicestwiają goście faulami i za jeden z nich pada rzut karny wykorzystany w 30' przez Chudzickiego, po którym w następnej minucie Midzikowski zdobywa przebojem wyrównanie.

Po przerwie gra Zaremba na lewym łączniku i tylko dzięki jego egoistycznej grze, nie mogło Ognisko mimo ewidentnej przewagi uzyskać należnego im zwycięstwa.

Najlepsi na boisku Tyszarski i Chudzicki. Rogów 8:3 dla Ogniska. Sędziował dobrze p. Teleśnicki.

W. K. S. Ognisko II. - Ż. T. G. S. Hapoel I. (Jarosław) 5:1. Zawody powyższe o mistrzostwo kl. C. rozegrane w niedzielę dnia 8 b. m. przyniosły rezerwie Ogniska wysokie zwycięstwo nad słabym fizycznie przeciwnikiem. Gra prawie równorzędna pod względem technicznym, u wojskowych lepszy start do piłki. Zwycięstwo trochę za wysokie.

Sędziował p. Dr. Ringel. Sheryw.

Bieg na przełaj o puchar srebrny miasta Jarosławia. Staraniem W. K. S. „Ognisko“ odbył się 8 bm. na trasie 6 km. bieg na przełaj o nagrodę ufundowaną przez miasto Jarosław w postaci srebrnego pucharu. W skład jury wchodził p. p.: generał Wieczorkiewicz, pułk. dypl. Paszkiewicz, puł. dypl. Trzaska Durski, ppłk. dypl. Sheybal, burmistrz inż. Sierankiewicz, dyrektor poczty Kurek, profesorowie gimn. Skarbowski i Tenczarowski. Do biegu stanęło 108 zawodników z następującym wynikiem: 1) Bańczyk Jan 3 p. p. Leg. w czasie 15'57"8" 2) Hendzel 3 pp. Leg. 16'11"4" 3) Kretyk 39 p. p. 16'20"4" 4) Tyrzan plut. 39 p. p. i 5) Solarz plut 3 p. p. Leg. obaj w czasie 16'35"6".

W czasie przerwy zawodów piłki nożnej o mistrzostwo kl. B. w tow. jury rozdał nagrody z dyplomami p. generał Wieczorkiewicz. Nagrodę miasta Jarosławia w postaci pucharu srebrnego z rąk gospodarza miasta burmistrza p. inż. Sierankiewicza otrzymał Bańczyk Jan szereg. 3 pp. Leg., któremu ponadto p. generał Wieczorkiewicz wręczył dyplom. (—)

„Lekka — atletyka się rusza“. Urządzony 8 bm. przez Sokół pod egidą L. O. Z. L. A. „Dzień olimpijski“ wykazał, że po okresie czasowego upadku lekka-atletyka nadal zajmuje należne jej miejsce „królowej sportów“ w naszym mieście.

Wyniki stały na dość wysokim poziomie. Z półgodzinnym opóźnieniem rozpoczęte zawody dały wyniki: 100 m. 1) Friedwald (G. I.) 11'8, 2) Zaremba 6. B. T. 11'9. W przedbiegach Świstowicz 39 pp. i Gregor G. II. osiągnęli 11'8. **Skok o tyczce** 1) Duda (G. I.) 2'85 2) Pach (Szk. Bud.) 2'80. **Skok w dal** 1) Bartoszek (A. Z. S.) 6'11 2) Jasiewicz (G. II.) 5'95. **Skok w wyż** 1) Jasiewicz 1'60 2) Gregor, Koniuszewski (G. II.) Pretorius R. (G. I.) 1'55. **Pchnięcie kulą.** 1) Kosiński (G. I.) 10'89 2) Wróblewski 10'59. **W rzucie dyskiem** 7 rzucito ponad 30 m. 1) Wróblewski (G. I.) 32'58 2) Lachmann I. (Sokół) 32'30. **Oszczep** 1) Duda 43'76. **800 m.** 1) Deneka (10 D. A. K.) 2'22'6. **1500 i 3000** Solarz (3 p. p.) 4'39'8 i 10'7'44. **4x100** 1) G. I. 48'1 2) 2 m. z tyłu G. II. A. Z. S. z powodu zajęć szkolnych jego członków nie startował. Drużynowo zwyciężyło Gimn. I. które zdobyło 6 pierwszych miejsc. **Sukces** ten musi zawdzięczać ruchliwemu swemu orędownikowi profesorowi Ostapiukowi — zaszczytnie znanemu wychowawcy i sędziemu gier sportowych. Z. Żulski.

GARDEROBĘ SZANOWAĆ

Znaczy
czyścić ją

w Pierwszej Polskiej
CHEM. PRALNI I ART. FARBARNI
„CZYSTOŚĆ”
KRAKÓW XXII.

Filja: Jarosław, Grunwaldzka 3
Przemyśl, Franciszkańska 1

Fortepian wiedeński
najlepszej marki w bardzo dobrym stanie
do sprzedania.

Informacji udziela z grzeczności Firma
S. BAUMGARTEN
JAROSŁAW, Grunwaldzka 4.

LOSY I. klasy

25-ej Loterii klasowej
są już do nabycia

w Kolekturze Loterii Państw.

N. KRIEGERA

Jarosław, Grunwaldzka 15.
Ciągnięcie I. klasy już 19 i 20 maja.
Ćwiartka losu zł. 10. Co drugi los wygrywa.

„Kieszonkowa Encyklopedia Popularna“
stanowi nieodzowną książkę dla każdego
inteligentnego człowieka. Cena przy-
stępna dla wszystkich. Książka powinna
być w każdym domu kulturalnym. Ma-
teriał bogaty. Żądajcie prospektów
(dołączyć znaczek na porto).
Kraków - Józefitów 10.
(Poszukujemy zastępców).

Wieczne pióra na raty po 15 gr. dziennie

z 14 karatową złotą stalówką - syst. Parker.
10 letnia gwarancja.
Dom Wysyłkowy
I. ROSENBERG
WARSZAWA, ul. Bielańska 15.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165
dostarcza cement wagonowo ze wszystkich fa-
bryk oraz poleca detalicznie ze składu: Cement
portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy,
wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe,
płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane,
trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę da-
chową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, po-
kósty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty
do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe
i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa
wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Z dniem 1 kwietnia 1932 r.
ustala się oprocentowanie:

od wkładek złotych na 8⁰/₀,

od wkładek dolarowych na 7⁰/₀,

od rachunków bieżących na 6⁰/₀,

w stosunku rocznym.

Spółdzielczy

BANK ROLNICZY

z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

Cud techniki XX wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmu-
rowe w różnych kolorach
o lustrzanym połysku,
produkuje i dostarcza
w Wojew. lwowskim
o 50% taniej
od tego rodzaju
innych płytek,

Firma:

M. OKOŃ, Jarosław
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

Nowości

na sezon wiosenny
oglądać można bez
obowiązku kupna

DOM TOWAROWY
„IMPERIAL”
W JAROSŁAWIU.

Reklama dźwignią handlu!

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWAŁSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWAŁSKI” WARSZAWA.